

GAZETA GDAŃSKA

„ECHO GDAŃSKIE”

Polski organ prze-
mysłowo-handlowy
— i gospodarczy —

Wychodzi codzien-
nie rano z wyjątkiem
dni poświątecznych.

Dla W. M. Gdańska

Przedpłata: miesięcznie z dodatkiem tygodniowym „Gość z nad Bałtyku” odbierając w ekspedycji 2,50 guld. przez listowego w dom 2,98 guld. przez posłańca 3,00 guld.

Ogłoszenia: 12 fen. od wiersza milimetrowego, szerokości 38 m/m. Za reklamy od wiersza m/m szer. 67 m/m na stronie w dziale gospodarczym 60 fen., na 2-giej lub w dalszym tekście 50 fen. na pierwszej stronie 75 fen.

Drobne ogłoszenia: słowo tytułowe 20 fen. każde dalsze 10 fen. Rękopisów nie zwraca się. — Ekspedycja otwarta bez przerwy od 7—6 popoł.

Redaktor przyjmuje od 4—5 po południu.

Konta Bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Gdańsku. Postcheckkonto Nr. 2545 — Danzig — Konto czekowe: P. K. O. 207 163 — Poznań.



Telefon 21494

Dla Polski

Prenumerata: miesięcznie z dodatkiem tygodniowym „Gość z nad Bałtyku” przez listowego w dom 3,11 zł. Kwartalnie przez listowego w dom lub na pocztę 9,33 zł. Pod opaską do Polski miesięcznie 6,00 zł. Do Ameryki i Niemiec 6,00 guld.

Ogłoszenia: 20 gr. od wiersza milimetrowego, szerokości 38 m/m. Za reklamy od wiersza m/m szer. 67 m/m na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., na 2 lub dalszych stronach w tekście 75 gr., na pierwszej stronie 1,— zł.

Drobne ogłoszenia: słowo tytułowe 20 gr. każde dalsze 10 gr. — Rękopisów nie zwraca się. — W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych siłą wyższą, strajków lub t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pism a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.

Pojed. egz. 15 fen. gd.

Administracja i Redakcja: Gdańsk-Danzig, Stadtgraben 6.

W Polsce pojed. egz. 20 gr.

„Gazeta Morska” zamiast „Gazety Gdańskiej”.

Z dniem jutrzejszym czytelnicy „Gazety Gdańskiej” otrzymają do rąk „Gazetę Morską” (dawniej „Gazeta Gdańska”). Wielkie a rozliczne zadania spełniał nasz dziennik, stojąc przez lat wiele na swym ważnym posterunku narodowym, wiernie towarzyszył mu zastęp czytelników, pamiętających „Gazetę Gdańską” jeszcze z dawnych czasów, kiedy Polacy gdańscy budzili się do życia narodowego, stawiając pierwsze kroki na drodze organizacji społecznej i politycznej.

Teraz nowe stosunki polityczne i gospodarcze uczyniły z Polonii gdańskiej mniejszość narodową na terytorjum Wolnego Miasta, która zmuszona była i jest walczyć o swe prawa polityczne i kulturalne.

I na tej drodze „Gazeta Gdańska” wyrażała myśli i uczucia Polaków gdańskich, spełniając wiernie swą służbę pojętą jako obowiązek narodowy.

Teraz swą tradycję i swój dorobek, zdobyty w najtrudniejszych warunkach, „Gazeta Gdańska” odstepuje „Gazecie Morskiej”, pismu, które podejmuje prócz tych zadań, jakie należały do „Gazety Gdańskiej”, także zadanie szerzenia i propagowania idei złączonych z polityką morską Rzplitej Polskiej.

„Gazeta Gdańska” jako jedyne pismo polskie na terenie W. M. Gdańska apeluje do swych Czytelników, aby uznali łamy „Gazety Morskiej” za miejsce, na którym mogą tak samo jasno się wypowiadać, jak w „Gazecie Gdańskiej”. Siła polskich Gdańszczan tkwi w nierozdzielnej więzi z resztą Polski i dlatego tylko rość może coraz więcej i coraz pełniej.

Te oto życzenia przekazuje „Gazeta Gdańska” — „Gazecie Morskiej” w imieniu swych Czytelników.

Dotychczasowi wydawcy „Gazety Gdańskiej” — Echa Gdańskiego, oddając pismo w inne ręce, przeświadczeni są, że pod zmienionym tytułem pełnić ono będzie tę samą służbę publiczną, jaką dotychczas pełniło. Choć zadania będą rozszerzone, to jednak „Gazeta Morska” spuszczać nie będzie z oka interesów

i bolączek ludności polskiej W. M. Gdańska.

Ponieśliśmy ciężkie ofiary materialne dla utrzymania tej polskiej placówki w Gdańsku w tem prze-

świadczeniu, że służymy sprawie polskiej. Wdzięczni dziś jesteśmy tym, którzy ciężar ten z bark naszych zdejmują i wyrażamy nadzieję, że nie tylko u zwolenników naszych, ale i u tych, którzy z niezrozumiałych dla nas powodów byli nam nieżyczliwi, znajdą więcej niż my zrozumienia i poparcia.

Miljard lirów odszkodowania za wywłaszczone dobra papieskie.

Rzym, 30. 1. Komisja kardynalska bada tymczasowy układ z rządem włoskim, który ma zostać potem przedłożony Ojcu św. do ostatecznej decyzji.

Prowizorium zostało zawarte w dniu 6 grudnia roku zeszłego, lecz dotąd było trzymane w tajemnicy.

Na mocy układu otrzymał Papież terytorjum obok pałacu papieskiego w Rzymie, Watykan, wille Doria Pamphile i Gabrinelli, część ogrodu Jani-

culus i dworzec św. Piotra. Jako odszkodowanie za dobra papieskie wywłaszczone w r. 1870 płaci rząd włoski jednorazowo miliard lirów.

Podjęcie stosunków Ojca św. z królem włoskim nastąpi przez wizytę króla w Watykanie. Z kolei będzie Papież celebrował mszę św. w bazylice Laterańskiej, poczem odwiedzi króla w Kwirynale.

L.

Wrzenia na Litwie.

Berlin, 30. I. Z Kowna donoszą o poważnych starciach natury wewnętrznej pomiędzy premierem Waldemarasem a litewskim sztabem generalnym. Szef sztabu pułkownik Plechawicius podał się do dymisji rzekomo ze względu na stan zdrowia. W rzeczywistości solidaryzuje się on z trzema wyższymi oficerami litewskimi, których zaarrestowano przed 3 tygodniami za działalność antyrządową.

B.

Kowno, 30. I. (tel. wł.) Dymisja szefa sztabu generalnego litewskiego Plechawiciusa wywarła na Litwie ogromne wrażenie, gdyż Plechawicius odegrał kierującą rolę w przewrocie grudniowym w 1926 r. i jako przywódca oficerów, którym obecne sfery rządzące na Litwie zawdzięczają władzę, uważany był za faktycznego dyktatora. Stopniowo jednak Waldemaras starał się usunąć z cienia Plechawiciusa, wskutek cze-

go powstało wrzenie w korpusie oficerskim. Głuche wiadomości z przed 6-ciu tygodni o spisku w armii litewskiej teraz stają w właściwym świetle. Waldemaras kazał wtedy aresztować 3 oficerów wyższych sztabu generalnego. Plechawicius zażądał ich uwolnienia, jednak Waldemaras żądanie to odrzucił. Ostatecznym powodem dymisji jest spór o tekę ministra wojny, którą zagarnął Waldemaras. Niedawno odbyło się posiedzenie rady ministrów celem załatwienia zatargu. Do zgody nie doszło, wobec czego Plechawicius podał się do dymisji. Waldemaras zabiegał u szeregu oficerów, by objęli stanowisko szefa sztabu generalnego. Wszyscy demonstracyjnie odmówili. Wobec tego, Waldemaras polecił prowadzenie agencji szefa sztabu dotychczasowemu zastępcy. Ten oświadczył, że podporządkuje się rozkazom, ale na tem stanowisku nie chce pozostać.

Kto fałszował czerwonce?

Berlin, 30. I. Śledztwo w sprawie fałszowania banknotów sowieckich w Niemczech zatacza coraz szersze kręgi.

Ostatnio ujawniono sensacyjne szczegóły. Mianowicie antybolszewicy Gruzini oraz niemieccy Hitlerowcy fałszo-

wali czerwonce rosyjskie dla celów politycznych.

Jednym z protektorów fałszerstwa był zmarły niedawno generał Max Hoffmann, bardzo antyrosyjsko usposobiony. Gen. Hoffmann odwiedził w lecie 1926 angielskiego potentata naftowego Deterdinga, który miał interes w zwalczaniu nafty rosyjskiej.

B.

Bagaż ekspresowy w pociągach pospiesznych.

Polskie Koleje Państwowe wprowadziły nowy rodzaj przesyłek bagażowych ekspresowych. Bagaż ekspresowy przesyłany jest wyłącznie pociągami pospiesznymi. Taryfa za ten bagaż jest o 20% droższa.



Por. Bartyński,

kierownik sekcji narciarskiej K. S. Szkoły Oficerskiej, na kursie w Zakopanem został zakwalifikowany na instruktora narciarskiego.

Zawleje śnieżne w Gdyni.

Przez ostatnie dwa dni w okolicach Gdyni trwały wielkie zamiecie śnieżne. Drogi i szosy są tak zawałone śniegiem, że ruch samochodowy do Gdańska jest prawie niemożliwy. Stale kursujący do Sopotu autobus musiał przerwać ubiegłej niedzieli swą komunikację. Na szosie pod Gdynią kilka aut ugrzęzło w śniegu, tak że musiano je z trudem wyciągnąć kołami.

Mieszkańcy dawno już nie pamiętają tak trwałej i z takimi stałymi opadami śnieżnymi zimy. Ruch sportowy w Gdyni szerzy się wobec tego stale. Sanneczkarstwo, dzięki dogodnym i korzystnym torom Kamiennej Góry ma najwięcej zwolenników, spotyka się nawet i narciarzy, korzystających z pięknych okolic Gdyni. Jak się dowiadujemy, grono osób zamierza zorganizować kulię.

Wzmocnienie francuskiej linii Havre—Gdynia—Lipawa.

Przedstawiciel zjednoczonych francuskich linii w Lipawie oświadczył współpracownikowi miejscowej gazety, iż do „Virginie” i „Pologne” przyłączony zostanie jeszcze trzeci statek, który kursować będzie również na linii Havre—Gdynia—Klajpeda—Lipawa. Zjednoczone francuskie towarzystwo przydaje duże znaczenie tej linii, która ułatwi przesyłek towarów nie tylko do Francji, lecz również z zastosowaniem przelotowych konosamentów do Ameryki Północnej i Południowej.

Pierwszy odjazd statku tej linii z Lipawy nastąpi 22 stycznia.

Według posiadanych przez nas informacji, nie będzie to jeszcze trzeci statek, lecz „Pologne”, który odpłynie z Gdyni do Havru dnia 27 stycznia.

Stan wody w Wiśle dnia 30. I. rano: Zawichost 98, Warszawa 137, Płock 87, Toruń 148, Fordon 134, Chełmno 129, Grudziądz 133, Korzeniewo 87, Piekło 80, Tczew —46, Einlage 2,00, Schievenhorst 2,30.

Podniesienie bandery polskiej na dwóch statkach handlowych.

Polsko - Skandynawskie T-wo Transportowe (Polskarob) postanowiło nabyć dwa dalsze, większe parowce dla przewozu towarów masowych, w pierwszym rzędzie węgla polskiego, prowadząc w tym celu pertraktacje na rynku okrętowym. Obecnie dobiegają one końca i w najbliższym czasie bandera polska zostanie podniesiona na dwóch nowych statkach, które się będą nazywać: Ro-

bur IV i Robur V. Jak wiadomo, Polsko - Skandynawskie T-wo straciło w listopadzie parowiec Robur II, który zatonął w zatoce Botnickiej, i nabyciem nowych statków częściowo uzupełnia tę stratę, częściowo zaś powiększa swą flotę według programu wynikającego z umowy tego towarzystwa z rządem, dotyczącej koncesyj portowych w Gdyni.

3.300.000 bezrobotnych w Niemczech.

Berlin, 30. I. Ilość bezrobotnych w Niemczech, otrzymujących wsparcie wzrosła w czasie od 1 do 15 stycznia o 340 tys. i osiągnęła rekordową cyfrę 2.200.000 osób. Do sumy tej należy doliczyć 1.100.000 bezrobotnych, którzy wsparcia nie otrzymują. B.

Kto zdradził Groenera?

Ministerjum Reichswehry nie zdołało wyjaśnić, w jaki sposób tajny memoriał ministra Groenera dostał się do władomości publicznej za pośrednictwem angielskiego czasopisma. Numerowane kopie memoriału rozesłane ministrom i przywódcom frakcji parla-

mentarnej, zostały zwrócone ministerjum. Przypuszczalnie do Anglii wysłana została tylko odbitka kopii.

Do naczelnego prokuratury Rzeszy w Lipsku wpłynęła skarga przeciwko nieznanemu sprawcom, którzy ujawnili tajemnicę memoriału Groenera.

Rząd polski a zatarg lekarzy z Kasą chorych.

Z Poznania donoszą: W ub. wtorek przybył do Poznania na zaproszenie Związku Lekarzy zachodniej Polski p. Ostowski, dyrektor ogólnopanstwowego związku Kas Chorych w charakterze delegata Min. Pracy i Opieki Społecznej. Przyjazd dyrektora Ostowskiego ma na celu ustalenie linii wytycznej

do zlikwidowania zatargu między Kasami Chorych a Związkiem Lekarzy W ub. tygodniu udał się delegat lekarzy do Warszawy i przedstawił w kołach rządowych zatarg. Jak widać istnieje ciągle dążenie do zniesienia jaknajprędzej anormalnego stanu bezkontraktowego.

Ks. biskup Gall do armii polskiej.

Biskup polowy wojsk polskich ks. Stanisław Gall wydał z okazji 50-lecia kapłaństwa Ojca św. Piusa XI list pasterski.

Ks. biskup Gall pisze m. in.:

— „Jakże silny był wiarą w nasze trwałe odrodzenie, skoro umiał nas krzepić w pamiętnym 1920 roku, kiedy Warszawy, już drogiego sobie miasta, nie opuścił choć nieprzyjaciół się zbliżał, choć swoi tracili nadzieję! Jakże bardzo musiał On sercem związać się z całym Narodem naszym, skoro doświadczenie biskupie wziął w Polsce, by się przez to „czuć polskim biskupem”, gotów nawet „swoje kości złożyć w polskiej ziemi”!

Zapomnieć nam o tem nie wolno, jak wielką życzliwością darzył Ojciec św. armję Polski odrodzonej. Chętnie brał udział w uroczystościach wojskowych, serdecznie błogosławił żołnierzy, cieszył się z odniesionych zwycięstw. Jakże mile powinniśmy przechować, we

wdzięcznej pamięci odwiedzin wysłannika apostolskiego w niektórych naszych oddziałach wojskowych, czy to w Warszawie, w Modlinie, czy też pod Radzyminem! Jakże winniśmy cenić te zabiegi i troski wizytatora apostolskiego, aby ranni nasi żołnierze mieli zapewnione środki opatrunkowe i niezbędne lekarstwa! A i to przypomnieć się godzi, z jaką szczerą nutą zadowolenia podnosił Ojciec św. zasługi naszej młodej armji, kiedy wobec całego korpusu dyplomatycznego mówił o „cudzie nad Wisłą”, dzięki czemu została uratowana cywilizacja chrześcijańska.

Piusowi XI jeszcze jako wizytatorowi apostolskiemu, zawdzięcza armja nasza utworzenie biskupstwa polowego, a jako papieżowi udzielenie rozległych przywilejów i szerokich uprawnień jurysdykcyjnych, dzięki czemu duchowieństwo wojskowe może zadośćuczynić wszystkim potrzebom religijnym żołnierza”.

Morderstwo polityczne we Włocławku.

W dniu 22 bm. o godz. 19-tej w Włocławku przy ul. Toruńskiej przed papiernią Siengera został postrzelony w głowę i w obydwie ręce przez dwóch nieznaną sprawców robotnik wspomnianej papierni Józef Wojciechowski, który odstawiony następnie do szpitala, nie od-

zyskawszy przytomności, zmarł w ciągu półtorej godziny.

Według dotychczasowych dochodzeń zabójstwo s. p. Wojciechowskiego ma podłoże polityczne, gdyż nieboszczyk będąc członkiem P.P.S. lewicy, podejrzewany był o prowokatorstwo.

Napady szaulisów na polskie dwory.

„Dziennik Wileński” donosi: Z soboty na niedzielę 27 bm. w rejonie Trok i Oran litewskich dokonali szaulisi dwóch zuchwałych napadów na demy polskie. Pierwszy napad miał miejsce na folwark Daniele, stanowiący własność Danielewskich. Do domu wtargnęło 16 szaulisów uzbrojonych w kije,

noże i siekiery i pobiło znajdujące się w mieszkaniu 9 osób podczas odbywającej się tam zabawy. Drugi wypadek miał miejsce we wsi Końskowski, gdzie dokonano napadu na dom miejscowego działacza polskiego Andrzeja Szezerzskiego. Dom zdemolowano. Gospodarza oraz jego synów zraniono kamieniami

Z polskiej Komisji budżetowej.

Warszawa, 30. I. (tel. wł.) Wczoraj komisja budżetowa obradowała nad ustawą skarbową. Najważniejszym momentem było przemówienie p. Chądzyńskiego (N. P. R.) zapowiadającego że jego klub razem z Ch. D. i N. D. postawi

wniosek o przyznanie urzędnikom 10% dodatkowo.

P. Chądzyński widzi pokrycie w nadwyżce wpływów podatkowych, poseł Rybarski (N. D.) w proponowanych oszczędnościach 92 miliony. Poseł Hołyński (B. B.) przeciwstawił się temu, wskazując na to, iż pokrycie byłoby nierealne. Przeciwni temu występowali również minister Czechowicz: 10% podatku, wynoszące 170 milionów zł

mogłyby spowodować deficyt w budżecie.

Potem przedstawiciele klubu postawili wniosek, zmierzający, by na przyszłość uniknąć przekroczeń budżetowych i ująć sprawę w ramy prawne.

Przedstawiciel Ch. D. poseł Wacław Bitner określił granice przekroczeń, ustalając, że mogą dojść one do 1/12 wysokości wydatków zwyczajnych w odpowiedniej części budżetu. Rządowi należy pozostawić termin jednotygodniowy do ogłoszenia przekroczeń w „Dzienniku Ustaw” i przesłania odpowiedniego wniosku marszałkowi sejmu.

Przystąpiono do głosowania. Przyjęto dwie poprawki referenta generalnego, zmniejszając podatek od kapitału i rent o 2 miliony,

odrzucono natomiast wniosek o zmniejszenie podatku majątkowego o 25 milionów, odrzucono również wniosek o przywrócenie funduszu dyspozycyjnego ministerstwa spraw wewnętrznych.

Przyjęto w budżecie ministerstwa kolei kredyt 10-cio milionowy na nawierzchnie, zaś na tabor kolejowy 4870 tys.

Zmniejszono kredyt na budowę szkół o 10 milionów, wniosek o zmniejszenie pomocy kredytowej w dziale budżetu ministerstwa oświaty odrzucono.

Potem przystąpiono do obrad nad ustawą skarbową. Do artykułu 4 przyjęto poprawkę PPS, by kwotę 15 milionów przeznaczoną na

zasilek dla inwalidów

zwiększyć do 18 milionów. Nie przyjęto dodatku, by 3 milj. przeznaczono dla ciężko poszkodowanych. Otwieranie kredytów, nie objętych budżetem ani upoważnieniami, zawartymi w art. 4, może nastąpić na wniosek ministra skarbu, uchwalone ono być musi uprzednio w drodze ustawodawczej, pod warunkiem, że równocześnie zostaną uzyskane nowe źródła pokrycia. Wniosek rządowi czynić wydatki na cele nieprzewidziane w budżecie lub przewidziane, lecz w granicach wyższych niż budżet określa, w czasie, gdy sesja sejmu niema, gdy sejm jest rozwiązany lub kraj nawiedziła klęska żywiołowa.

Za ścisłe przestrzeganie przepisów odpowiedzialni są ministrowie. Artykuł ustala, że suma przekroczenia winna być ogłoszona w „Dzienniku Ustaw” i przesłana do sejmu najdalej w tydzień po rozpoczęciu nowej sesji (kadencji). Drugie czytanie ustawy skarbowej zakończono. Trzecie odbędzie się dziś.

Sąd bydgoski raz jeszcze będzie rozpatrywał sprawę Drobnera.

W Sądzie Najwyższym odbyła się rozprawa rewizyjna w sprawie zasądzonego na 2 lata twierdzy za zbrodnię zdrady głównej znanego działacza socjalistycznego dra Drobnera przez sąd okręgowy w Bydgoszczy. Sąd Najwyższy po wysłuchaniu obrony posła dra Liebermana wyrok całkowicie wraz z ustaleniami uchylił i sprawę w całości przekazał do ponownej rozprawy sądowi okręgowemu w Bydgoszczy.

Gen. Górecki złamał nogę.

Poznań, 30. I. (tel. wł.) Bawiący w Poznaniu prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki złamał nogę na ulicy. Pogotowie przewiozło go do kli-

niki dr. Wierzejewskiego. Kuracja potrwa dłużej, według orzeczenia lekarzy.

Pożar w poselstwie polskim w Tokio.

Tokio, 30. I. (tel. wł.) W poselstwie polskim w Tokio wybuchł pożar, niszcząc część budynku. Personel wyszedł cało, tylko dwóch członków japońskiej straży pożarnej odniosło rany.

Zbrodniarz Mirosław Siczyński pokumał się z bolszewikami.

Lwów, 30. I. (AW.) „Dilo” donosi, że znany działacz ruski Mirosław Siczyński, który przed kilkunastu laty zamordował ówczesnego namiestnika Galicji Andrzeja Potockiego a następnie skazany na długoletnie więzienie zbiegł z więzienia w Stanisławowie zagranicę, przebywał ostatnio na Ukrainie sowieckiej. Siczyński wyjechał teraz przez Syberję do Chin a stamtąd drogą morską do Ameryki, gdzie wygłasza odczyty o swoich wrażeniach z pobytu w Sowietach.

Uruchomienie fabryki związków azotowych.

W najbliższych dniach prezydent Rzeczypospolitej uda się z Zakopanego do Tarnowa na uroczystość uruchomienia nowej fabryki związków azotowych. Jak wiadomo, prezydent jest inicjatorem budowy tej fabryki.

Rozruchy w Hiszpanji.

Paryż, 30. I. Z Madrytu donoszą: Primo de Rivera stłumił ponowny bunt wojsk artyleryjskich. Do poważniejszych starć doszło jedynie w małym prowincjonalnym mieście Ciudad Real, gdzie pułk artyleryjski zdobył koszary gwardji cywilnej i rozbił ją. W.

PROGRAM RADJOFONICZNY. CZWARTEK, 31 STYCZNIA.

Poznań. (344.8). Godz.: 13,00—14,00: Sygnał czasu. Koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Not. gieldy pien. 14,15—14,30: Komun.: gospod., roln., PAT. itd. 16,15—16,45: Program dla młodzieży. (Transm. z Krakowa via Warszawa). 16,45—17,10: Odczyt pt. „W sprawie opieki nad zwierzętami” — red. Edm. Rakowski. 17,10—17,30: Odczyt pt. „Idea misyjna” — ks. Kazimierz Bajorowicz. 17,30—17,55: Odczyt pt. „Czeskie legendy o św. Wojciechu” — p. Stańczyński. 17,55—18,50: Koncert solistów (Transm. z Warszawy). 18,50—19,10: Kurs elem. języka franc. 19,10—19,35: Odczyt roln. pt. „Nawożenie owocowe” — p. Władysław Góralewski. 19,35—20,00: Rolnicza skrzynka radiowa. 20,00—20,30: Nadprogram. 20,30—21,15: Recital wiolonczelowy. 21,15—22,00: Słuchowisko (Transm. z Katowic). 22,00—22,20: Sygnał czasu, komun. c. d., kom. Z. O. K. Z.

Warszawa. (1111). Godz.: 11,56—12,10: Sygnał czasu. Komun. lotn.-meteor. i rolniczy 12,10—12,30: Odczyt p. t. „Pamięci Amundsena” — p. Janina Wuttikowa. 12,30: 11-ty koncert szkolny 14,50—15,10: Komun.: meteor., gosp. i nadprogram. 16,00—16,15: Komun. Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 16,15—16,45: Program dla dzieci. (Transm. z Krakowa). 17,00—17,25: „Wśród książek”. 17,25—17,50: Pogadanka pt. „Umiejętność prowadzenia domu” — p. Marja Ankiewiczowa. 17,55: 2-gi koncert z cyklu koncertów muzyki współczesnej. 18,50—19,10: Rozmaitości. 19,10—19,35: Odczyt. 19,56—20,00: Sygnał czasu. 20,00—20,25: Odczyt z cyklu „Dzieje Muzyki Polskiej” — prof. Stan. Nie-wiadomski. 20,30: Koncert orkiestry P. R. 21,15—22,00: Słuchowisko z Wilna. 22,00—22,05: Komun. lotn.-meteor. 22,05—22,20: Komun. PAT. 22,20—22,30: Komunikaty: policyjne, sportowe i nadprogram. 22,30—23,30: Transm. muzyki tanecznej.

Proces morderców Kuratora Sobińskiego we Lwowie.

W poniedziałek rozpoczął się we Lwowie przed sądem przysięgłych proces przeciwko Wasyłowi Atamańczukowi i Iwanowi Wierbiickiemu, oskarżonym o mord na śp. kuratorze Sobińskim. Bezpośrednio po ponowną rozprawę zarządzone na polecenie Sądu Najwyższego. Jak wiadomo, w styczniu roku ub. odbyła się przed sądem przysięgłych rozprawa przeciwko Atamańczukowi, Wierbiickiemu i towarzyszą. Wyrokiem sądu z dnia 13 marca 1928 r. skazani zostali Atamańczuk i Wierbiicki na ka-

rę śmierci przez powieszenie, inni na karę ciężkiego więzienia od 1 do 2 lat. Sąd Najwyższy ze względów formalnych, to jest z powodu nieścisłości zawartej w pytaniach postawionych sejdziom przysięgłym zniósł wyrok, skazujący Atamańczuka i Wierbiickiego na karę śmierci i zarządził co do nich rozprawienie nowej rozprawy. Rozprawa potrwa prawdopodobnie trzy tygodnie. Prowadzi ją sędzia śledczy Mayer. Oskarża prokurator Laniewski.

**Ruch statków „Żegluga
Polskiej”.**

Gdynia, dnia 28 stycznia 1929 r.

s. s. „Toruń” ładuje w Gdyni od dnia 23 bm, 11 pm, 2750 ton węgla z przeznaczeniem do Drammen.

s. s. „Katowice” odpłynął dnia 27 bm, o godz. 5 pm z Gdyni do Hokenau z ładunkiem 2755 ton węgla

s. s. „Kraków” przybył dnia 26 bm, o 7 pm, z Gdańska do Rouen z ładunkiem 2528 ton węgla i dnia 28 bm, rano rozpoczął wyładowanie.

s. s. „Wilno” przybył dnia 27 bm, o godz. 2 pm, z Rouen do Hendrik-Ido-Ambacht i dnia 28 bm, rozpoczął ładowanie złomu z przeznaczeniem do Gdyni.

s. s. „Poznań” wyładowuje w Norrköping od dnia 17 bm, w południe 2722 ton węgla z Gdyni.

s. s. „Tczew” czeka od dnia 25 bm na miejsce w Gdańsku, skąd zabierze 850 ton węgla z przeznaczeniem do Bandholm.

s. s. „Niemen” ładuje w Trieście od dnia 23 bm 1000 kg. tytoniu z przeznaczeniem do Gdyni lub Gdańska.

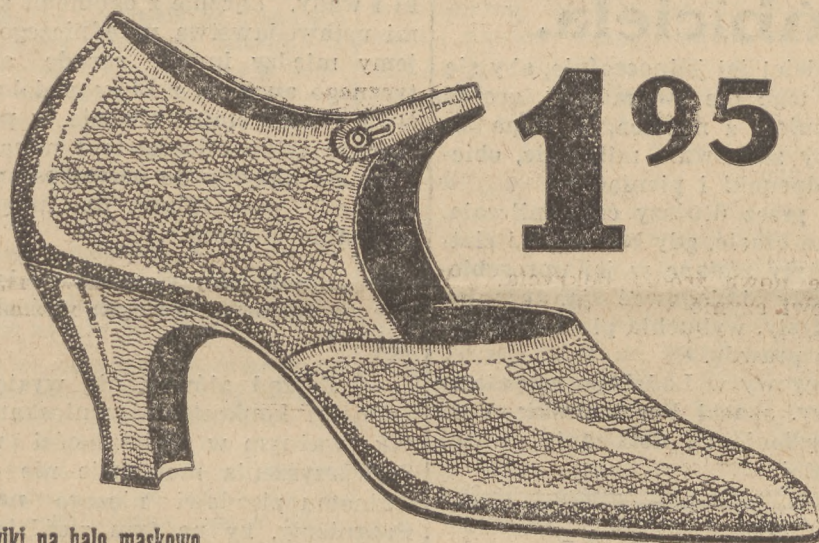
s. s. „Warta” przeprowadza od dnia 2 bm terminowe oględziny w doku Stoczni Gdańskiej celem utrzymania klasyfikacji.

s. s. „Wisła” minął Cap Finisterre dnia 23 bm rano w drodze z Gdyni do Genui z ładunkiem 4607 ton węgla.

Początek 1-go lutego.

Das **Neue** **Leiser** **Waren** **Wesene**

IN UNSEREM INVENTUR-AUSVERKAUF!

Także pończochy
po cenie znacznie niższej.Dotąd niebywałe podczas
naszej wyprzedaży inwenturowejTrzewiki na bale maskowe
w rozmaitych kolorach modnych.

Damskie buciki szewro bronzowe, boxcalf, lakierki, z jedna spinka, z obcas. ameryk. i L. XV. 9⁹⁰	Półbuciki męskie czarny boxcalf — praca ramowa i Makkey 12⁹⁰	Trzewiki dziecięce kolorowe szewro ze spinką, wielk. 25/26 5.90, wielk. 28/24 4.90, w. 19/21 3⁹⁰
Damskie buciki bronzowe, boxcalf, ze spinką, „Ristspangen” pumpsy, ameryk. obcas 12⁹⁰	Męskie buciki bronzowe, R-box, do sznurowania, Makkey 9⁹⁰	Trzewiczki dziecięce kożuszkowe, lakowe czarny i bronz, boxcalf, wielk. 31/35 13.90, 27/30 11.90, 25/26 9.90, 23/24 8.90, 20/22 7.90

Leiser

Wyłączna sprzedaż: „Jka”. Danziger Schuh-F.A., Langgasse 73

Bolesław Koreywo.

Zezowate sumienie.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy)

— Zanim odpowiem pani na to pytanie, proszę powiedzieć mi, czy, gdybym zabronił jej pójść do niego, usłuchałaby mnie pani.

— Oczywiście... — odparła, nie wiedząc ku czemu zmierza.

— A jakimże prawem mógłbym pani zabronić?

— Prawem mego przyjaciela i... opiekuna — odparła Hela, opuszczając mimowoli powieki, pod które przemocą wdzierał się blask hamowanego uczucia, płynący z jasnych oczu doktora.

— Opiekunem pani od chwili dojścia jej do pełnoletności nie jestem. Przyjacielem — tak. Lecz przyjaźń nie nadaje mi jeszcze wszystkich praw w stosunku do pani...

— Więc chyba mam to rozumieć w ten sposób, że pan uchyla się w danym wypadku od jakiegobądź rady? — zapytała Hela zdumiona.

— Nie, panno Helu, nie uchylam się, lecz proszę, ośmielam się prosić o oddarzenie mnie tem prawem. Słowem proszę panią o jej rękę... — zdecydował się wreszcie na wypowiedzenie szepem prawie swego najgorętszego a tak długo tajonego przed Helą pragnienia.

Drgnęła, jakby tknięta prądem elektrycznym.

Uniosły się w górę jak dwa czarne pierzaste wachlarze jej rzęsy i gwiazdy

35) jej oczu spoglądały mu w twarz z wyrazem słodkiego zdumienia.

Oto padły wreszcie te słowa, które niewypowiedziane krążyły wokół nich tego wieczora, gdy Hela wróciła do domu, wydartą ze szponów Flauma.

Czuła je odtąd w każdym spojrzeniu Krechowickiego, w każdym pieśczętliwym ujęciu przezeń jej dłoni. Odczuwała, że prędzej czy później padnie z ust jego to wyznanie a jednak gdy padło była zaskoczona jego nagłością.

Cóż miała mu odpowiedzieć? Wszak odpowiedź ta drgała upojną słodyczą nieraz na jej ustach gdy zasypiała, myślarz o Krechowickim. Dlaczegoż w tej chwili nie może wypowiedzieć tych słów, na które on czeka z takim niepokojem i onieśmieleniem widocznym?

Jakież onieśmielenie i słodka radość nie pozwalały jej wyszeptać ani jednego słówka odpowiedzi.

— Odpowiedz mi, ukochana! — rzekł cicho Krechowicki, mocniej ujmując jej dłonie i pociągając ją ku sobie.

Nie odpowiedziała nic w tej chwili, tylko rozświeconym szczęściem oczyma tonęła w jego wzroku a usta ich zbliżyły nawzajem.

Poraz pierwszy dotknął swemi spragnionemi wargami jej ust szkarłatnych i pił z nich niewypowiedzianą słowami odpowiedź na swoje pytanie.

Wyszli z domu razem. Krechowicki odwiózł Helę do hotelu, w którym mieszkał Kubicki i tem samem autem popieszył do swych pacjentów zapewnivszy Helę, że najdalej za godzinę przybędzie po nią.

Na razie za nic nie chciał się zgodzić na to, aby Hela udała się do Kubickiego.

go. Wytlumaczyła mu jednak, że, pragnąc odzyskać ostatnią pamiątkę po ojcu, nie widzi powodu, dla którego miałaby odmówić prośbie Kubickiego tembardziej, że przyspieszenie odnalezienia zguhy jest uzależnione — jak twierdził w swym liście — od pewnych dodatkowych wyjaśnień z jej strony.

Po dłuższem wahaniu, Krechowicki ustąpił wreszcie jej naleganiom tem łacniej, że po upojnej ostatnio przeżytej chwili był mniej skłonny do jakiegobądź podejrzenia w stosunku do Kubickiego.

Oświadczył jednak stanowczo, że natychmiast po wizytacji pacjentów przybędzie po nią do jego mieszkania.

Gdy Hela weszła do pokoju Kubickiego rzuciła się jej w oczy miana wewnątrz tego mieszkania od czasu, gdy poraz pierwszy przestąpiła jego próg.

Wywierało wrażenie starannie uprzątniętego i wyświeżonego, nawet widocznie uperfumowanego. A tu i owdzie widniały wazy ze świeżo ściętymi kwiatami, na stole zaś piętrzyły się owoce, cukry a tuż obok srebrzyło się wiaderko, z którego wylazła złocista szczyka mrożonego szampana.

Kubicki też świeżo wygolony i wyświeżony, aczkolwiek wyszedł na spotkanie Heli we wrzorstwej piżamie i wsparty na lasce hebanowej, nieczynił wcale wrażenia człowieka obłożnie chorego, za którego się podawał w swym liście.

Tknęło to wszystko Helę niemiłe.

— Witam łaskawą panią! Jakże się cieszę, że nie odmówiła pani mej prośbie... — zawołał Kubicki, całując jej dłoń na powitanie: niechże pani raczy łaskawie spocząć.

— Cieszę się nawzajem, widząc, że stan zdrowia pana poprawił się znacznie od czasu, gdy pisał pan list do mnie, poatem mam wrażenie, że przybywam w nieodpowiedniej porze, zdaje mi się bowiem, że oczekuje pan innych gości w tej chwili... — dodała, wskazując wzrokiem na zastawę stołową.

— Oh, proszę łaskawej pani, o stanie mego zdrowia proszę nie sądzić z zewnętrznych pozorów, aczkolwiek istotnie dolegliwe bóle teraz ustąpiły. Jeśli zaś wyglądem mym nie wywieram wrażenia człowieka cierpiącego, zawdzięczam to chyba łaskawym odwiedzinom pani i jeszcze czemuś, co wpawiło mnie w dobry humor... ale o tem potem. Teraz proszę się rozgościć i przede wszystkim zdjąć płaszczyk, gdyż temperatura jest tu za wysoka, nie szczędzą mi opału... — zauważył, wysilając się wywołać na swoją twarz wyraz uprzejmości.

Gdy Hela przy jego pomocy zdjęła płaszczyk, rzekł gościnnie, wskazując jej gestem kanapę.

— Niechże pani raczy spocząć i skosztować bodaj trochę słodczy i owoców. Wyraziła pani łaskawa przypuszczenie, iż oczekuję jakichś gości? Otóż przypuszczenie to było błędne — oczekiwałem tylko przybycia pani i na jej właśnie intencję pozwoliłem sobie nieco ukwiecić me starokawalerskie gniazdo...

— Jest to bardzo uprzejmie ze strony pana, lecz nie mniej zbędne. Wszak przyszedłam jedynie po to, aby służyć panu dodatkowymi informacjami w sprawie tej zaginionej fotografii... — uważała za słuszne zauważyć Hela.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Weisse Waren

BIĄŁY TYDZIEŃ

Tylko doborowe gatunki pierwszorzędných fabryk
po nadzwyczaj niskich cenach!

Zwracamy uwagę na nasze okna wystawowe.

Zwracamy uwagę na nasze okna wystawowe.

Walter & Fleck A.G.

O los polskich urzędników państwowych.

Warszawa, 29 stycznia.

Monotonję, tzw. walki o poprawę bytu pracowników państwowych przeważała męska decyzja złożenia mandatu przez Zarządy Głównego Stowarzyszenia Urzędników Państwowych do dyspozycji walnego zjazdu delegatów, który się odbędzie w dniach 2 i 3 lutego.

Upośledzenie materialne pracownika państwowego jest rzeczą przystawową. walka zaś o zmianę tego stanu rzeczy nosiła niestety z konieczności pewne groteskowe cechy donkiszoterji. Szlachetny zapal związków pracowników był dotąd tylko pobudką alarmową. Musiała więc powstać reakcja, dość silna i stanowcza, aby odwrócić kartę, zapisaną petycjami i memorjami, a przystąpić do czynu.

O tej reakcji informuje nas p. Alfred Jaroszewicz, członek zarządu gł. i komitetu wykonawczego Stow. Urz. Państwowych jeden z najczynniejszych i najenergiczniejszych działaczy na polu pracowniczem.

— Co skłoniło zarząd główny SUP do historycznej już dziś decyzji złożenia mandatów członków tegoż zarządu? — pytamy.

— O tem możnaby godzinę mówić i tomy pisać. Powiem krótko. Przyczyną złożenia mandatów było z jednej strony niezadowolnienie przez czynniki miarodajne postulatów zawodowych, nawet tego rodzaju, których realizacja nie pociągałaby za sobą wydatków ze skarbu państwa, zaś z drugiej strony ferment i rozgoryczenie wśród szerszych mas urzędniczych, wywołane właśnie niezadowolnieniem tych postulatów oraz ogólne niezmiernie ciężkie położenie materialne, katastrofalne zadłużenie itp.

Pod naporem tego stanu rzeczy, czemu dali wyraz nasi przedstawiciele ze wszystkich stron kraju, zarząd główny wczepił wszystkie możliwe środki działania. Składał na ręce czynników miarodajnych liczne memorjały, projekty ustaw, odniósł uchwał walnych zjazdów delegatów, odbywał częste konferencje, ale... bezskutecznie. Wobec tego zmuszeni będziemy obrać takie nowe drogi i metody działania, które pobudzą czynniki decydujące do większego zainteresowania się sprawami zawodowemi urzędniczymi i doprowadzą do realizacji naszych nieprzedaw-

nionych postulatów, których słusność czynniki miarodajne niejednokrotnie oficjalnie i nieoficjalnie uznawały.

W szponach hańbiciela.

14-letnia Bronisława Szperna z Łodzi służyła u niej. Poroszewskiego. W listopadzie ub. roku jednej z nocy Poroszewski korzystając z tego, iż żona jego wyjechała, kazał jej położyć się w łóżku małżeńskim w celu usypiania dziecka.

Po pewnym czasie zasnęła. Przebudziwszy się, ujrziała, iż obok niej leży Poroszewski, który widząc, że Szperna nie śpi, począł jej czynić niedwuznaczne propozycje, a gdy przerażona dziewczyna nie zgadzała się i poczęła stawiać opór, rzucił się na nią i siłą dokonał gwałtu.

— Jakie projekty wnosi Stowarzyszenie, dotyczące ustawodawstwa pracy, a pracowników państwowych w szczególności?

— Do najważniejszych, jeśli chodzi o materialną stronę, należy projekt o tzw. minimum egzystencji. Natomiast co

Zapowiedział jej jednocześnie, aby się nikomu z tego nie „wygadała”, grożąc jej wydaleniem z miejsca, w wypadku z aś, gdyby zachowała milczenie, obiecał jej podarunki i pieniądze.

Szperna przez dłuższy czas milczała. Po pewnym czasie, gdy babka jej i ciotku zauważyły zmianę w jej uposobieniu i poczęły indagować ją, czyniąc różne domysły, wybuchła płaczem i wyznała całą prawdę.

Sąd okręgowy w Łodzi, po rozpatrzeniu sprawy, skazał Poroszewskiego na 2 lata więzienia za dokonanie gwałtu na nieletniej.

Sensacja w sportowym świecie lwowskim.

Znany na gruncie lwowskim adwokat i zawołany sportsman dr. Stanisław Praun stawiał się do dyspozycji prokuratora i oskarżył się o sprzeniewierzenie i poszkodowanie szeregu instytucji oraz prywatnych osób na większe kwoty pieniędzy. Między innymi oskarżył się o sprzeniewierzenie na szkodę Galicyjskiej Kasy Oszczędności, Powszechnego Banku Związkowego i kilku firm automobilowych. Wysokość kwoty sprzeniewierzonej dochodzić ma do 30 000 dolarów. Dzienniki informują, że Praun wydawał wiele pieniędzy, na życie wystawne, jakie prowadził wraz z żoną. Chcąc zadowo-

lić swą pasję automobilową, zmieniając co roku markę wozu i urządzając luksusowe kosztowne raidy w towarzystwie przyjaciół, np. do Konstantynopola, zmuszony był zaciągać długi na prawo i na lewo, brnąc coraz głębiej w długach. Puścił się wreszcie na śliską drogę, gdyż zaczął sprzeniewierzać pieniądze klientów oraz weksle. Praun wystosował pismo do prezydium izby adwokackiej, zawiadamiając, że składa urząd adwokacki. Zatrzymano go w areszcie aż do dalszych zarządzeń Obrony aresztowanego podjął się adwokat Axer.

Klejnoty Królowej operetki.

Zmarła przed kilku dniami w Warszawie primadonna operetkowa Wiktorja Kawecka posiadała olbrzymi majątek, całkowicie niemal zawarty w klejnotach.

Najpiękniejszym klejnotem znakomitej artystki była wspaniała kolja diamentowa w oprawie z platyny, składająca się z 9 niebywalej wielkości brylantów. Największy z nich ważył 44 karaty! Ośmiem innych posiadało wagę od 22 do 28 karatów każdy! Kolja ta była niewątpliwie najpiękniejszą w Europie, a największy brylant jedynym tego rodzaju w Polsce. Wartość jej oceniano na 3 milj. zł.

Do bardziej znanych klejnotów Kaweckiej należały najpiękniejsze w Europie koleczyki brylantowe wagi 13 karatów. Tego rodzaju garniturów posiadała Kawecka kilka.

Słynny również był jej motyl brylantowy, ofiarowany jej w bukiecie kwia-

tów na jednem z przedstawień „Wesołej wdówki” w Warszawie, w 1904 r., kosztował on 42 000 rubli.

Pozatem Kawecka posiadała sześć parometrowej długości sznurów olbrzymich pereł, kilkometrowej długości diamentowy łańcuch do lorgnon, złożony z brylantów parokaratowej wagi każdy.

Brosz i butonów z szafirów, szmaragdów, rubinów i innych drogich kamieni posiadała Kawecka bez liku, również dużą ilość, bo 53 pierścionki z kolosalnej wielkości perłami, rubinami, szmaragdami, szafirami itd.

Majątek jej zawarty w klejnotach wynosił 5—6 milj. zł.

Śp. Kawecka nie zostawiła testamentu, śmieć zaskoczyła ją bowiem niespodziewanie. Wobec tego dziedziczy rodzina, w pierwszym rzędzie mąż p. Wielogłowski

się tyczy specyficznych projektów SUP, specyficznych, bo w odróżnieniu od postulatów Centr. Komisji Porozumiewawczej, które noszą charakter ogólny, zaliczyć należy projekt powołania do życia specjalnej komisji, której zadaniem byłoby poprawienie względnie zmiana obowiązującego ustawodawstwa urzędniczego, posiadającego liczne luki i wady. Łącznie z ogólnymi zmianami ustawodawstwa urzędniczego forsujemy między innymi zasadę automatycznego awansu, z którego dobrodziejstwa korzystają obecnie w pewnym stopniu tylko oficerowie i nauczyciele. Pozatem dążymy do przyspieszenia stabilizacji, posiadającej dla urzędników kolosalne znaczenie.

— Jakich decyzji oczekujecie panowie po lutowym walnym zjeździe delegatów?

— Zarząd główny nie występuje z żadnymi konkretnymi wnioskami. W tak ważnym w działalności naszego Stowarzyszenia momencie nie chcemy walnemu zjazdowi niczego narzucać. Pragniemy, by na tym zjeździe swobodnie ujawniła się zbiorowa wola urzędnicstwa polskiego i aby ta wola zakreśliła właściwy kierunek dalszego działania SUP. Przewidywania więc w tych warunkach są rzeczą bardzo ryzykowną. Jedno jest pewne, że zjazd musi powziąć stanowczą decyzję co do metod i taktyki dalszej walki o poprawę bytu.

— Czy możliwy jest, pańskim zdaniem strajk urzędników państwowych?

— Strajk urzędników państwowych, mojem zdaniem, łącznie z innymi pracownikami państwowymi jest możliwy, ale to nie dowodzi, że jest pożądany. Fakt strajku urzędniczego byłby przejawem pewnego kryzysu państwowego, do czego my, jako lojalni obywatele i państwowo uświadomieni urzędnicy nie dążymy. Zdajemy sobie dobrze sprawę z tego, że urzędnik, jako cząstka i przedstawiciel władzy, imać się tak radykalnego środka w walce zawodowej, jakim jest strajk, nie powinien. Z naciskiem podkreślam, że rozgoryczenie i rozpacz są złymi doradcami.

— W ruchu pracowników państwowych doszukują się niektórzy tendencji politycznych... Co sądzi pan o tem?

— Sądzę, że w urzędniczym ruchu zawodowym w żadnym wypadku nie należy doszukiwać się tendencji politycznych. Tak się jednak nieszcześliwie warunki układają, że ruch urzędniczy zdaje się mieć nieproszonych protektorów, którzy krzywdę i upośledzenie urzędników wykorzystują dla swych celów politycznych i posunięć taktycznych. SUP od zasady apolityczności i apartyjności nigdy nie odstąpi.

(W.)

WOLNE MIASTO GDAŃSK

Gdańsk, dnia 31 stycznia 1929 r.

KALENDARZYK.

Dziś, w czwartek, Piotra z Nolaszki,
Jutro w piątek, Ignacego, Brygidy.
Wschód słońca o godzinie 7,47.
Zachód słońca o godzinie 16,41.

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

Styczeń

31. Poselstwo moskiewskie pod Smoleńskiem z zaproszeniem Władysława IV. na tron carów 1610.

WIDOWISKA W GDAŃSKU.

Kabaret w Danziger Hof. Występy berlińskich artystów. Film i kabaret.

Kabaret „Reichshof - Palast“. Program międzynarodowy do rana 4-tej. Występy baletu i inne atrakcje, tańce tow. — Wstęp wolny.

— **Heca przeciwpolka...** o nic. Jak wiadomo, postanowiła komisja międzyministerjalna dla rozbudowy wybrzeża w Warszawie, nie udzielać zniżek kuracyjnych na przejazd kolejowy turystom i letnikom, wyjeżdżającym za granicę. Wiadomość o tej uchwale, zresztą zupełnie słusznej, podchwyciła tutejsza prasa niemiecka i przedstawiła ją jako krzywdzącą miejscowości kuracyjne wolnego miasta i jako złamanie umowy o jednolitej taryfie kolejowej między Polską a wolnym miastem, napadając przy tej okazji zażalenie na instytucje polskie i rzekomą polską nielojalność. Nagonka ta nieestetycznie niezbyt energicznie dementowana przez władze, czyni wrażenie organizowanej akcji, gdyż każdy tutejszy urząd dobrze wie o tem, że komisja międzyministerjalna jest instytucją jedynie opiniotwórczą a uchwały jej muszą być dopiero potwierdzone przez radę ministrów. Z drugiej strony będzie rzeczą zrozumiałą, jeżeli odnośnie zniżki nie zostaną udzielone miastu Sopot, gdyż otrzymują je w Polsce tylko miejscowości kuracyjne, pobierające takse kuracyjną dla funduszu publicznego, wpływającego do kas państwowych wzgl. komunalnych, podczas gdy miasto Sopot tej daniny nie płaci. Zresztą zapewnił komisarz generalny R. P., jak się dowiadujemy, władze tutejsze, że władze kompetentne Polski dopilnują, by w tej sprawie wolne miasto nie zostało pokrzywdzone.

— **Za napad na redaktora.** Niedawno temu napadnięty został jeden z redaktorów tutejszego nacjonalistycznego pisma. Napadnięty został przez trzech napastników tak poważnie obity, że bezprzytomnie leżał na ziemi. Napastnicy wysłędzeni przez policję, stanęli onegdaj przed tutejszym sądem, który skazał dwóch na karę więzienia na przeciąg 1 miesiąca i dwóch miesięcy, trzeci oskarżony został uniewinniony.

— **¼ miliona metrów sześciennych śniegu** Według obliczenia tutejszych władz, ostatnie opady śnieżne nazbierały na ulicach miasta ¼ miliona kubicznych metrów śniegu. Miasto, w myśl statutu miejskiego, zobowiązane jest oczyścić powierzchnię uliczną o 1,400.000 metrów kwadratowych. Według obliczeń instytutu meteorologicznego spadło 54 cm. śniegu, co wynosi akuratnie 950

tysięcy metrów sześciennych. Codziennie zajętych jest usuwaniem śniegu kilkaset bezrobotnych i 200 furmanek najętych specjalnie prócz łoburowo miejskiego, składającego się z całego szeregu samochodów. Mimo tego ilość śniegu jest tak wielka, że potrzebaby 180 dni, by 210 furmanek mogło wszystkie śnieg usunąć z ulic. Główną pracę usuwania śniegu zatem pozostawia się temperaturze (odwilży), która w tym kierunku najradzykalciej pracuje. Wobec powyższego jest zrozumiałe, że na razie ograniczyć się trzeba do czyszczenia głównych arterij ruchu, a mniej ruchliwe muszą na razie pozostać bez czyszczenia.

— **Uszkodzenie mostu Milchkanenbrücke.** Onegdaj po południu o godz. 5, przejeżdżał pod podniesionym mostem Milchkanenbrücke pewien statek, który zawadził o przewody elektryczne i zerwał je. przez co musiano ruch pieszy i kołowy na kilka godzin skierować przez Kuhbrücke.

— **Miedzy tramwajem a furmanką.** Jak wiadomo, ulica główna w Oruni jest tak zaśnieżona, że nie tylko ludzie, ale i furmanki zaledwie przedostać się mogą przez wielkie zasypy śnieżne. Fakt ten stał się onegdaj przyczyną ciężkiego wypadku, jakimś uległa służąca B. Krause z ulicy Engl. Damm. Wspomniana wychodziła właśnie z tramwaju, gdy jedna z nadjeżdżających po tej samej stronie i w tym samym kierunku furmanek poślizgnęła się na śniegu i potoczyła się wprost na wóz tramwajowy, przez co nieszczęśliwa ofiara przygnieciona została tak silnie do ściany tramwaju, że uległa porażeniu kręgosłupa i ogólnym potłuczeniom. Ciężko ranną musiano odstawić do szpitala.

Walne zebranie Tow. śpiewu św. Cecylii Gdańsk—Nowyport.

We wtorek, dnia 22 bm. o godz. 20-tej odbyło się w własnej salce w koszarach w Nowymporcie doroczne walne zebranie.

Zagaiwszy zebranie hasłem „Cześć pieśni“ prezes drh. Lewandowski witał przybyłych członków i gości, poczem sekretarz drh. Wieloch odczytał protokół z ostatniego zebrania miesięcznego, który jednogłośnie został przyjęty. Następnie sprawozdanie za rok 1928, z którego wynika, że Tow. w minionym roku pracowało nader intensywnie a pilność i wzorowy rygor panował w zespole. Zaraz po objęciu Tow. przez zarząd, udała się delegacja do przew. ks. Wysokiego, który nie odmówił swej pomocy i przyjął z wielkiem zainteresowaniem godność kuratora.

Liczba członków wynosi 82, w tem 42 czynnych. W ciągu roku sprawozdawczym odbyło się 6 zebrań plenarnych i 10 zarządu. Zebrania te, urozmaicone wykładami, odczytami i skromną zabawą taneczną, by zachęcić i przywiązać członków do ukochanej pieśni polskiej. Prócz tego urządzono jeszcze szereg zabaw i wycieczek. W grudniu odegrano Żłóbek Betleemski, który przysporzył 100 guld. ochronce w Nowymporcie. Ponadto chór brał udział w zjeździe okręgowym w Gdańsku, w związkowym w Toruniu i w obchodzie 10-lecia niepodległości Polski, dając dowód należytego zrozumienia sprawy śpiewaczej. Po ważne nagrody osiągnięte na zjazdach wykazują poziom artystyczny chóru i jego dyrygenta. Pierwszy raz podczas istnienia Tow. urządzono 22 listopada 1928 r., w dniu św. Cecylii, uroczystą akademię, składającą się z bardzo urozmaiconego programu: ks. kurator Wysoki w krótkich lecz treściwych słowach zaznajomił zgromadzonych z życiem św. Cecylii a następnie zabrzmiły pieśni solowe i chórowe. Także przystąpiono wspólnie do stołu pańskiego.

Klub mandolinistów, który należy również do towarzystwa, liczy 3 oddziały, razem 43 członków i poważnie się rozwija, czego dowodem kilkanaście występów podczas zebrań i zabaw „Cecylii“, „Sokoła“ gdańskiego, „Lutni“ w Oliwie itd.

Finansowo towarzystwo stoi na wyzynie. Dochód wynosił 1712,83 guld., rozchód 1372,44 guld., przechodzi zatem saldo na rok 1929 — 413,44 guld.

Dochód klubu mandolinistów wynosił razem z saldem z r. 1927 — 1818,14 guld. i 150,50 zł., rozchód 1811,96 guld. i 144,00 zł., saldo na rok 1929 wynosi zatem 6,18 guld. i 6,50 zł. Ponieważ klub kupił dla nowo przyjętych członków instrumenta, które w miarę możliwości oni

klubowi spłaca, znajduje się jeszcze pomiędzy członkami kwota 511,98 guld. i 6,50 zł.

Z inicjatywy zarządu stworzono też fundusz sztandarowy z datków dobrowolnych, który wynosi 956 guld. Sztandar został już zamówiony a poświęcenie jego nastąpi w bieżącym roku podczas uroczystości 10-lecia istnienia towarzystwa.

Po sprawozdaniu wybrano na marszałka p. Grimsmana, a zarządowi ustępującemu udzieliło Tow. pokwitowania.

Przystąpiono do wyboru, nowego zarządu i jednogłośnie wybrano ponownie drh. Lewandowskiego, który jednak ze względu na stan zdrowia stanowiska prezesa nie przyjął. Wobec tego rozciągnięto wybór prezesa niepotrzebnie długo, bo wszyscy zebrani mieli wrażenie, że drh. L. ze względów osobistych lub z przyzwyczajenia wzbraniał się przyjąć ponownie prezesurę. Powinien przyjąć tem bardziej, że zebranie kilkakrotnie wyrażało mu swą nadzwyczajną sympatię. Po długich trudach i mozolach, dzięki marszałkowi zdołano wybrać nowego zarząd. Prezesem został drh. Milewski Bernard, wiceprezesem Wieloch Medard, sekretarzem Kulaszewski Stanisław Anastazy, zastępcą Kanka Paweł, skarbnikiem Owsian Brunon, bibliotekarzem Knopik Brunon, zastępcą Okrojówna Helena, ławnicy Nowacka, Dekowska i Arendtówna, rew. kasy Gregorkiewicz Brunon i Wohlfeil. Kierownikiem klubu mandolinistów drh. Kulka.

Dyrygentem bezinteresownie pozostał nadal p. Nowacki, a jego oświadczenie wzbudziło u członków szczery zapal, dowodząc o przywiązaniu i wierze w niego.

Po dokonaniu wyboru zarządu, złożył marszałek nowemu zarządowi życzenia owocnej pracy a „Cecylii“ najlepszego rozwoju. Z kolei składali życzenia podobne wiceprezes okr. p. prof. Romatowski, prezes Zespołu Tow. p. Zakrzewski oraz przedstawiciele tow. polskich w Nowymporcie.

P. Tadeusz Tylewski, nawiązując do wygłoszonego przez niego wykładu, w którym wyraził prośbę o zbieranie notyów i śpiewów kaszubskich, aby zachęcić do owocnego zbierania poświęcił towarzystwu dwie piosenki kaszubskie własnej kompozycji: 1) Uja, uja, gnoce; 2) Za stodołą na rzecę.

Po załatwieniu kilku jeszcze drobniejszych spraw zamknął nowy prezes drh. Milewski walne zebranie hasłem „Cześć pieśni“.

Wielki bal doroczny Korporacji „Wisła“.

W sobotę, 2-go lutego br. odbędzie się, jak już zapowiadaliśmy, wielki doroczny bal korporacji akademików polskich „Wisła“. Będzie to punkt kulminacyjny naszego sezonu balowego, jak w każdym roku gdyż bal korporacji akademickiej „Wisła“, najstarszej naszej korporacji, bywa z tradycją najświetniejszym wydarzeniem okresu karnawału-

wo-balowego. To też sfery polskie, interesujące się rok rocznie tą pierwszorzędną imprezą towarzyską przygotowują prawdziwy najazd na górne sale „Danziger-Hofu“, gdzie tym razem na zabawę przyjemną zaprasza korporacja „Wisła“. Nie wątpimy, że nikogo nie zabraknie.

INSTYTUT DENTYSTYCZNY

Pfefferstadt 71, l. przy Hansaplatz

Godziny przyjęć bez przerwy od 8—7. W niedziele od 9—12. Cztery higienicznie i nowoczesnie urządzone pokoje badań, wielkie własne laboratorium na szluzie zębów wszystkich systemów. Laboratorium rentgenowskie. Na niższe ceny.

— **Uroczystość K. P. Z. A. Gedania.** Dnia 2 lutego K. P. Z. A. Gedania obchodzi swą 7-ą rocznicę założenia. W związku z nią odbędzie się tegoż samego dnia o godz. 9-ej rano misza św. w kościele św. Stanisława we Wrzeszczu. Po mszy św. Kł. uda się na politechnikę na konwent. Po południu odbędzie się w Reichshofie herbata z tańcami, z której całkowity dochód przeznaczają na Czerwony

Krzyż w Gdańsku. W związku z rocznicą odbędzie się jeszcze w niedzielę dnia 3 lutego o godz. 8.30 uroczysty komers w Klubie Polskim w Gdańsku.

— **Z teatru miejskiego.** Jak nam donoszą, przenosi się długoletni członek tutejszego zespołu teatralnego p. Georg Loch do Baden-Baden, gdzie zaangażowany został do teatru miejskiego.

— **Nowe wagony węglowe.** Dzienniki krajowe przyniosły wiadomość, iż min. kolei projektuje wprowadzenie do ruchu wagony o pojemności 50 ton. Największe dotychczasowe wagony zawierały 30 ton. Nowe oczywiście używane będą jedynie na liniach ze specjalnie silnym podkładem.

Gdy grypa zagraża używaj Togal

gdyż chroni przeciwko przeziębieniu, bólowi głowy, scyjatycie i chrypce. Do nabycia we wszystkich aptekach.

— **Kolektowanie bez zezwolenia władz.** Mimo licznych ostrzeżeń zawsze jeszcze zdarzają się wypadki, iż rozmaici kolektorzy na nieznajome i oszukawcze cele zbierają pieniądze i zawsze jeszcze znajdują się naiwni, którzy pieniądze na te cele dają. Dlatego też jeszcze raz zwracamy uwagę, iż wszelkie kolekty wymagają zezwolenia władz, a tym, którzy takiego zezwolenia nie posiadają, nie należy nic dawać. Nie chodzi tu oczywiście o kolekty wewnętrzne towarzystw względnie kółka znajomych na cele społeczne, gdzie każdy kolektor jest osobicie znany i swą osobą gwarantuje legalność kolekty.

— **W sprawie uszkodzenia mostu pomocniczego,** jakie miało miejsce w czasie, kiedy odbywała się przebudowa mostu Langebrücke, odbyła się onegdaj przed sądem tutejszym rozprawa odwoławcza. Jak wiadomo swego czasu kapitan statku niemieckiego Krumreich skazany został za spowodowanie uszkodzenia w stanie pijanym, na 2 miesiące więzienia, które zamieniono na grzywnę w wysokości 3000 gld. Kapitan wniósł od tego wyroku odwołanie które spowodowało ponowne rozprawy. Sąd po dłuższej rozprawie odroczył sprawę, celem przesłuchania świadków, słuchanych swego czasu przez sąd morski, gdyż apelant umiał uprawdopodobnić, że wypadek wydarzył się skutkiem zbiegu nieszczęśliwych wypadków.

— **Pożar.** Onegdaj około południa wybuchł w gminie Schöneberg, w domu niej. Bergmann'a pożar, który mimo natychmiastowej pomocy straży, zniszczył cały dach. Szkody powstałe wyniosły około 2000 gld. Jako przyczynę pożaru podają wadliwość komina, z którego iskry wypadły i zapaliły suche drzewo związane dachowego.

Lodix der beste Schuhputz

Lodix

(87)

najlepsza pasta do obuwia.

Walne zebranie delegatów

VI-go Okręgu Pomorskiego Związku Towarzystw Śpiewaczych w Gdańsku

zwoluje niniejszem na środę, dnia 20-go lutego br. — godzina 8-ma wieczór do Domu Polskiego.

Wszystkie zarządy towarzystw śpiewaczych wzywam do wyboru przepisanej liczby delegatów, których na walnym zebraniu wraz z pp. prezesami i dyrygentami oczekuję.

Przedmiotem obrad walnego zebrania będą sprawy związane z wyjazdem towarzystw śpiewaczych na Wszechsłowiański Zjazd Śpiewaczy w maju do Poznania oraz sprawozdanie zarządu okręgowego z całorocznej działalności.

Przedtem jednak oczekuję od wszystkich towarzystw rocznych sprawozdań podwójnie sporządzonych na blankietach, które towarzystwa z zarządu okręgowego otrzymały.

Zarząd związkowy w Toruniu pragnie widzieć nasz okręg jako najlepiej ze wszystkich pomorskich okręgów zorganizowany — na Wszechsłowiańskim Zjeździe w zawodach związkowych — do których nuty wręczyłem dyrygentowi okręgowemu p. Muzkowi celem rozdziału na pojedyncze Kola — dla podtrzymania dobrej opinii związkowych chórów przez wydane zasilenie ich śpiewakami z Gdańska.

Niechże więc żadnego z pp. prezesów i dyrygentów na tem rocznym a ważnym zebraniu w środę, 20 lutego nie brakuje.

Cześć Pieśni!

Kazimierz Szymański,
prezes okręgowy.

Maksymilian Tretkowski,
sekretarz.

Jubileusz Tow. Ludowego w Starym Szkotlandzie.

Jak się dowiadujemy Tow. Ludowe w Starym Szkotlandzie przygotowuje na dzień 10 lutego jubileusz swego istnienia. Uroczystość ta będzie przez same towarzystwo obchodzona bardzo uroczystie, wobec czego i cała Polonja gdańska nie omieszkła odpowiednio uczcić ten jubileusz. Bliższe szczegóły z obchodu uroczystości podamy później.

Z życia Towarzystwa. GDANSK.

Wielki bazar

w Gdańsku 3 lutego 1929 r. w salach Stoczni (Danziger Werftsäle) na ochronki Macierzy Szkolnej i na kościół polski.

Wszelkich informacji w sprawie bazaru udziela biuro Macierzy Szkolnej w Gdańsku, am Olivaertor 2-4, lub członkowie komitetu ścisłego ks. prob. Komorowski, p. Kurzyński, p. dr. Marszałek, p. Gaweł i p. Kreft.

Uprasza się wszystkie towarzystwa polskie, aby w dniu 3 lutego br. nie urządzały żadnych imprez.

Za komitet ścisły: ks. prob. Komorowski, prof. Gaweł, kierownik biura Macierzy Szkolnej.

Plenarne zebranie Towarzystwa byłych Wojaków placówki Gdańsk odbędzie się 6 lutego o godz. 19, w wielkiej sali Domu Polskiego. Na porządku dziennym między inn. odczyt inż. p. Steciewicz z Bydgoszczy „Walka chemiczna i stosowanie środków chemicznych dla niszczenia szkodników w lasach”, z przezroczami, na które uprzejmie zaprasza zarząd.

Polski Związek Kolejowców Koło Gdańsk urządza w niedzielę, dnia 3 lutego br. zabawę karnawałową w pięknie udekorowanej sali Bildungsvereinshaus Hintergasse 16, na którą uprasza pp. Członków i sympatyków. Zarząd.

K. S. Gedania. Doroczne walne zebranie odbędzie się w piątek, dnia 22 lutego 1929 r. w Domu Polskim przy ulicy Wallgasse. Porządek obrad zostanie podany do wiadomości w najbliższych dniach. Wnioski dotyczące walnego zebrania należy kierować do zarządu klubu. Zarząd.

Zabawa Klubu Sportowego „Gedania”. Doroczny wiecór karnawałowy odbędzie się dnia 1 lutego w górnych salach strzelnicy i będzie urozmaicony programem. Członkowie Klubu trzymając w tych dniach zaproszenia imienne. Członkowie, którzy życzą wysłanie zaproszeń do znajomych-nieczłonków Klubu, winni jak najrychlej podać adresy gości do komitetu zabawowego, na ręce p. Józefa Nowaka, w Dyrekcji Kolejowej, pokój 401.

Zarząd Obwodowy Towarzystwa b. Wojaków urządza ODCZYTY dnia 6 lutego br. o godzinie 7 wieczorem w wielkiej sali Domu Polskiego odczyt inż. Steciewicz z Bydgoszczy „Walka chemiczna i zastosowanie środków chemicznych dla niszczenia szkodników w lasach” z przezroczami i dnia 6 marca br. o godz. 7 wieczorem w wielkiej sali Domu Polskiego odczyt prof. dr. Drażana z Gdańska „Obrona Lwowa”. O liczny udział druhów wraz z rodzinami uprasza się. Goście mile widziani. Wstęp wolny. Zarząd obwodowy.

Walne zebranie Związku Przemysłowców i Rzemieślników Polskich na wolne miasto Gdańsk odbędzie się w poniedziałek po 15 lutym w lokalu „Elite” u p. Napierały przy Holmarkt 111. Członkowie ci tylko głos w obradach, którzy uregulują składki za stary rok. Wobec ważnych obrad prosi o liczny udział. Zarząd.

Z Towarzystwa Wojaków. Zarząd obwodowy Tow. b. Wojaków w Gdańsku, apeluje do wszystkich druhów, by stawili się gremjalnie na walne zebranie, zwołane przez poszczególne placówki w miesiącu styczniu, na którym omawiana będzie sprawa budowy kaplicy pamiątkowej dla poległych w wojnie światowej gdańszczan - Polaków.

Walne zebranie delegatów VI. okręgu śpiewaczego w Gdańsku odbędzie się w drugiej połowie lutego br. o czym się koła zawiadomi. Zarząd okręgowy.

Baczność, członkowie K. S. „Gedania”. Sekcja strzelecka odbywa co piątek o godzinie 5 po południu ćwiczenia w strzelaniu w strzelnicy Schupo. Udział jaknajliczniejszy jest koniecznie pożądanym.

Baczność członków Polskiego Związku Przemysłowców i Rzemieślników w Gdańsku! Według uchwały na ostatnim posiedzeniu, odbywają się nasze zebrania co poniedziałek po 15-tym każdego miesiąca, w lokalu p. W. Napierały, kawiarnia „Elite” na I piętrze przy Holmarkt, wiecz. o 7-ej.

STARY SZOTLAND.

Koło śpiewu „Lira” w Starym Szkotlandzie. Lekcje śpiewu odbywają się regularnie co wtorek i czwartek każdego tygodnia o godz. 8-mej wieczorem, w ochronce polskiej w Oruni. O liczne przybywanie członków czynnych prosi Zarząd.

NOWY PORT.

W sobotę dnia 2 lutego punktualnie o godz. 19-ej odbędzie się walne zebranie miejsc. tow. gimnast. „Sokół” w sali Tow. śp. św. Cecylii, w byłych koszarach. Porządek dzienny zebrania: wybór nowego zarządu. Obecność wszystkich druhów bardzo pożądana.

Miesięczne zebranie filii - sekcji gdańszczan przy Z. U. K. w Nowym Porcie odbędzie się w każdą drugą sobotę po pierwszym o godz. 19 wieczorem w salce Tow. śpiewu „Cecylii”. Uprasza się członków o punktualne przybycie i przyniesienie legitymacji, celem uregulowania miesięcznych składek. Koledzy urzędnicy i kandydaci na urzędników kolejowych, mający zamiar wstąpić do filii - sekcji gdańszczan w Nowym Porcie, w tych dniach znajdą okazję. Czas najwyższy, aby koledzy należący jeszcze do niemieckich związków, przystąpili do polskiego Związku Urzędników Kolejowych. Zarząd.

„Lutnia” - Gdańsk. Lekcje śpiewu chóru naszego odbywają się nadal 2 razy tygodniowo i to w poniedziałki i środy. Z powodu przygotowania się na wyjazd do Poznania, upraszamy o regularne i punktualne uczęszczanie na lekcje wszystkich czynnych członków. Zarząd.

Lekcje Klubu Mandolinistów odbywają się regularnie dla mandolinistów: oddział trzeci co poniedziałek od godz. 18,30 do godz. 20-ej, oddział pierwszy od godz. 20-ej, oddział drugi co piątek od godz. 20,30. Dla gitarzystów: oddział pierwszy co środa od godz. 16,30 do 18,30, oddział drugi co czwartek od godz. 18-ej do godziny 20-ej. Wszystkich członków do regularnego i punktualnego uczęszczania na lekcje prosi zarząd.

Towarzystwo Ludowe — Nowyport. Miesięczne zebrania Tow. ludowego Nowyport odbywają się w każdą niedzielę po 15-tym każdego miesiąca o godz. 4 po południu w salce św. Cecylii w koszarach w Nowymporcie. W niedzielę następnego zebrania odprawione zostanie w kościele parafialnym polek nabożeństwo na które tutejsza Polonja stawia się winna gremjalnie. Zarząd wzywa wszystkich członków i polaków - katolików do wzięcia udziału w tem nabożeństwie.

SOPOT.

Roczne walne zebranie Tow. Polek w Sopocie odbędzie się 10 lutego w ochronce przy Parkstrasse 18. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie członków. Goście mile widziani.

Baczność, sokolici! Ćwiczenia gimnastyczne odbywają się regularnie w każdą sobotę w „Turnhalle” przy liceum Schulstrasse. Dla młodzieży żeńskiej i męskiej od godz. 6—7 wiecz., dla starszej drużyny żeńskiej i męskiej od godz. 7—8 wiecz. W każdy czwartek w ochronce przy Parkstr. Nr. 18 są pogadanki, odczyty i śpiewy od godz. 7,30—9-ej. Ponieważ rozpoczęto już ćwiczenia na tegoroczny zlot okręgowy jak i na zlot sokolstwa polskiego w Poznaniu 1929 r., o regularne i punktualne uczęszczanie prosi zarząd.

Tydzień Propagandy Trzeźwości.

Rodacy! Raz tylko w roku, ale tem dobitniej i tem serdeczniej zwracamy się do Was w sprawie nader ważnej.

Czyż nie widzicie, jak pijaństwo panoszy się we wszystkich stanach i rozbija szczęście rodzinne?

Cóż wpędza niepotrzebnie tysiące naszych braci w rozpacz i nędzę?

Niema prawie dnia, w którym nie czytaliśmy po gazetach, że zbrodni i występków dopuszczają się młodzi i starzy pod wpływem wyskoku!

Nie mogą nam być obojętne nieszczęścia kolejowe i samochodowe, wywołane przez ludzi nietrzeźwych.

Któż z Was nie wie, że dzieci tępe umysłowo, epileptyczne i suchotnicze — to niestety częste ofiary alkoholizmu rodziców?

Osądźcie sami, czy naród nasz nie dopuszcza się niepojętego szaleństwa, marnując rocznie miliard złotych na napoje wysokokowe, gdy równocześnie nędza mieszkaniowa i bezrobocie przyprowadzają nas o niewypowiedziane straty moralne i materialne?

Potęga państwa naszego zależy od trzeźwości narodu. Chwilowe zyski z monopolu spirytusowego nie zdołają wyrównać strat niezliczonych, które odczuwamy i odczuwać będziemy przez lat dziesiątki. Z roku na rok ubożjemy na korzyść obcych, zapożyczamy się niepotrzebnie i dostajemy się w zależność coraz większą.

Rodacy! czas wielki, byśmy się ocknęli i zajrzeli tej strasznej prawdzie w oczy. Jeżeli państwo nasze ma zachować swą nie-

zależność i dojść do znaczenia i potęgi, nateńczas muszą jego obywatele żyć trzeźwo.

Niechaj każdy obywatel polski zacznie od siebie! Nie przynaglajmy innych do picia, zarzućmy barbarzyńskie zwyczaje pi-

jackie! Wychowujmy młodzież naszą słowem i przykładem w zasadach trzeźwości! Wytwarzajmy, polecajmy i spożywajmy napoje bezalkoholowe. Wstępujmy do organizacji przeciwalkoholowych, a co najmniej popierajmy swym groszem ich szlachetne dążenia, które dla państwa naszego po-

dają znaczenie daleko donioślejsze, niż się naogół przypuszcza.

Okażmy czynem, że los i przyszłość państwa naszego naprawdę żywo nas obchodzi!

Centralne Tow. Rolnicze. — Centralne Tow. Rzemieślnicze. — Polska Macierz Szkolna. — Polski Związek Kolejowy. — „Rozwój”, Tow. Rozwoju Życia Narodowego. — Stow. Chrześcijańsko-Narodowe Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. — Tow. Czytelnia Ludowych. — Zjednoczenie Korporacji Chrześcijańskich. — Zjednoczenie Młodzieży Polskiej. — Zjednoczenie Zawodowe Polskie. — Związek Tow. Gimnastycznych „Sokół”. — Związek Związków Sportowych.

Ze sportu bydgoskiego.



Drużyny hokejowe BTW. i gimn. humanistycznego po zawodach ub. niedzieli na ślizgawce BTW.

Sportowy czyn zarządu fabryki „Kabel Polski”.

Na życzenie pracowników fabryki „Kabel Polski”, odbyło się zebranie, w celu założenia towarzystwa gimnastyczno-sportowego, do którego należałoby pracownicy tej fabryki. Zebraniu przewodniczył p. dyr. Laniewski. Podobno zarząd fabryki jest skłonny do pobudowania odpowiednich boisk, wyposażonych w potrzebny sprzęt. Dla informacji podajemy, że podobne zrzeszenia istniejące przy fabrykach: „Pepege” w Grudziądzu, Cegielski Poznań, Papiernia Wielkopolska Bydgoszcz, Wielkopolska Huta Szkłana w Bydgoszczy, wykazały wiele dobrych stron.

Za tę myśl szlachetną, należy się Dyrekcji fabryki „Kabel Polski” wysokie uznanie. Dowodem tego jest wielka radość, jaka panuje wśród pracowników.



Członkowie K. W. „Brida” w Bydgoszczy.



Sekcja narciarska K. S. Szkoły Oficerskiej w Bydgoszczy, na 3-tygodniowym kursie narciarskim w Zakopanem.

PORT i MIASTO GDYNIA

Roczne walne zebranie Tow. Urzędników Miejskich

odbyło się w dniu 24 bm. o godz. 6 wieczorem w lokalu p. Bednarskiego przy współudziale 36 członków. Zagał b. prezes p. Kamrowski. Z pośród 17 punktów, znajdujących się na porządku dziennym obrad, część odnosząca się do statutu i regulaminów, po dyskusji, odłożono do jednego z nast. zebrań. Przyjęto pod obrady wybór marszałka, sprawozdanie ustępującego zarządu (odnośnie działalności tow. pod względem organizacyjnym i finansowym), wybór nowego zarządu oraz wolne głosy. Na marszałka zebrania jednogłośnie wybrano nacz. sekr. miejskiego p. Reinhardta, który, dziękując za zaufanie wybór przyjął. Nad odczytaniem przez b. prezesa sprawozdaniem wyłoniła się dość żywa dyskusja. Towarzystwo zawiązało się 5 lutego 1928 r. Praca szła w kierunku zorganizowania i

skonsolidowania ruchu urzędniczego miejskiego w Gdyni, jakoteż zawiązania życia towarzyskiego wśród członków. Jak ze sprawozdania wynikało urzędziło tow. w porze letniej kilka wyćieczek. Poza tem zajmowano się sprawami dotyczącymi szczególnie bytu urzędników miejskich. Aczkolwiek działalność zarządu nie wydała należytych wyników, to jednakże tow. starało się do dyspozycji stojącymi środkami podtrzymać wytknięte sobie zadania. Dyskusję nad absolutorjum odłożono do następnego zebrania, po przedłożeniu odpowiedniego materiału przez kom. rew. Nowy zarząd ukonstytuował się następująco: prezes — nacz. sekr. p. Reinhardt, wiceprezes — zast. kier. Kom. Kasy Oszcz. p. Wdziękowski, skarbnik — kier. Głównej Kasy Miejskiej p. Schmidt, sekretarz — sekr. miejski p. Mocek, zast. skarbnika — p. Dawidowski, zast. sekretarza — p. Kłowski. Komisja rewizyjna pp. Krużyński, Kellog i Maik. Wyżej wymie-

nieni, dziękując za okazane im zaufanie przyrzekły intensywną współpracę przyczynić się współudziale członków do należytego rozwoju towarzystwa i postawić je na wysokości swego zadania. — Życzymy tow. ze swej strony należytego rozwoju i osiągnięcia pomyślnego wyniku pracy.

Co będzie z hotelem Robotniczym?

Z chwilą zamknięcia hotelu robotniczego na Grabówku, wyłoniła się dla zarządu obu spółdzielni mieszkaniowych uciążliwa sytuacja. Nie wiadomo dotychczas, kiedy zaczną się roboty, zmierzające do poprawienia niemożliwego istniejącego stanu rzeczy. Hotel, stojący pustkami, nietylko że się nie rentuje, ale wielu pozbawia możliwości zamieszkania i co najważniejsze mija się ze swoim zasadniczym celem istnienia.

Jak ustaliły komisje, konsekwencję ponosi wyłącznie firma, która go budo-

wała, skutecznie kilka zasadniczych błędów, ona zatem powinna jak najszybciej dążyć do poprawienia i umożliwienia w krótkim czasie jego zamieszkania. Pomijając już wadliwy cały projekt umowy, rzeczą najważniejszą jest przeprowadzenie nowej instalacji ogrzewania. Może zatem czynniki kompetentne zechcą wpłynąć na tę firmę, aby nareszcie przystąpiła do jego racjonalnej przebudowy.

Ruch w Towarzystwach.

Zebranie Związku Inwalidów.

Jak nam donosi zarząd tutejszej grupy Zw. Inwalidów Woj. R. P. odbędzie się dnia 3 lutego br. w lokalu p. Bednarskiego przy ulicy Świętojańskiej o godz. 12.30 w południe doroczne **walne zebranie**, tutejszej grupy Zw. Inwalidów. Zarząd prosi o jaknajliczniejsze przybycie członków i sympatyków.

Ruch statków w porcie gdańskim.

Na wejściu.

26 stycznia: szw. par. Elsa 446 t. z Visby próżny (Scandinavian Levant, Viktoriawand), łot. par. Percy 437 t. kpt. J. Virsis z Gdyni z towarem (Dzg. Schifffahrtskontor, Westerplatte), est. par. Ilmator 19 t. kpt. K. Eismann z morza ze spirytusem (Bertram, molo zachodnie), niem. par. Victor 469 t. kpt. G. Seidenstücker z Hamburga z towarem i rudą (Behnke i Sieg, wolna strefa), niem. par. Ragnar 430 t. kpt. C. Karstedt z Rönne próżny (Reinhold, Westerpl.), norw. par. Risoer 854 t. kpt. G. Bonesen z Melöwaru z rudą (Behnke i Sieg, wolna strefa), szw. par. Gudrun 452 t. kpt. N. Torhelsson z Trelleborga próżny (Pam, Westerpl.), szw. par. Ragnar 430 t. kpt. A. Ellberg z Trelleborga próżny (Behnke i Sieg, Westerpl.), szw. par. Behtil 495 t. kpt. H. Larsson z Karlshamn próżny (Ganswindt, Westerpl.).

27 stycznia: szw. par. Saturnus 337 t. kpt. F. Langley z Trelleborga próżny (R. Als, Holm), niem. par. Consul Cords 552 t. kpt. W. Suhr z Londynu z żelastwem (Reinhold, basen amunicyjny), gd. par. Oberpräsident Delbrück 620 t. kpt. W. Schmidt z Haderslevn próżny (Reinhold, kan. port.), szw. par. Gusten 353 t. kpt. A. Backe z Malmö próżny (Pam, Viktoriawand), norw. par. Orion 499 t. kpt. A. Michelsen z Sztokholmu próżny (Behnke i Sieg, Viktoriawand), niem. par. Hugo Ferdinand 1092 t. kpt. W. Joerk z Kilonji próżny (Mory, Möwenschanze), niem. par. Henny 451 t. kpt. Bülow z Rygi próżny (Lenczat, kan. port.), hld. par. Iris 404 t. kpt. C. Dossheide z Amsterdamu z towarem (Prowe, spichrz Baltic), niem. par. Gottfried Poppe 1440 t. kpt. P. Habel z Sztokholmu próżny (Mory, Viktoriawand), niem. par. Rhea 293 t. kpt. S. Backer z Rotterdamu z towarem (Wolff, kan. port.).

28 stycznia: niem. par. Alexandra 438 t. kpt. E. Eckart z Kilonji z towarem (Behnke i Sieg, wolna strefa), duń. par. Victoria 1160 t. kpt. E. Nielsen z Kopenhagi próżny (Polsko-Skand.), duń. par. Activ 1014 t. kpt. C. Almsted z Oslo próżny (Pam, Viktoriawand).

Na wyjściu.

26 stycznia: niem. hol. Mottlau 7 t. kpt. W. Koske z niem. licht. P. 5. K. 57 t. kpt. O. Lowedy do Piławy z bojami (Bergenske, Möwenschanze), niem. par. Hehbernheim 3006 t. kpt. G. Harms do Hernösandu próżny (Behnke i Sieg, wolna strefa), niem. par. Falkenstein 1132 t. kpt. W. Allarich do Sztokholmu ze samochodami (Bergenske, wolna strefa), szw. par. Oesterklint 332 t. kpt. G. Knafte do Landskrony z cukrem (Behnke i Sieg, Baltic), łot. par. Kuhrs 1952 t. kpt. Nitzmann do Helsingforsu z węglem (Voigt, kolej nadw.), duń. par. I. C. Jacobsen 740 t. kpt. A. Madsen do Kopenhagi z kołmi i towarem (Reinhold, kan. port.), szw. par. Uddeholm 334 t. kpt. O. Johansson do Odense z węglem (Behnke i Sieg, b. port. ces.), duń. par. Taarnholm 828 t. kpt. E. Zurvohrde do Liverpoolu z drzewem i towarem (Reinhold, Wislouszcie), niem. par. Marianne 609 t. kpt. G. Kretschmer do Hamburga z towarem (Behnke i Sieg, b. port. ces.), niem. par. Energie 534 t. kpt. C. Prutz do Gandawy z drzewem (Voigt, Wislouszcie), duń. par. Niord 283 t. kpt. H. Elvstroem do Kopenhagi z towarem (Bergenske, Legan), niem. par. Warnow 551 t. kpt. W. Hilimann do Londynu z drzewem (Shaw, Lovell, b. port. ces.), amer. par. Easterner 4497 t. kpt. H. Barr do Helsingforsu z towarem (Lenczat, trójpale Wislouszcia), duń. par. Svanholm 784 t. kpt. Nikolajsen do Liverpoolu z drzewem i towarem (Reinhold, kan. port.), niem. par. Pax 301 t. kpt. Ez Salge do

Królewca z towarem (Wolff, Packhof), niem. par. Bonus 519 t. kpt. F. Wittenhagen do Hamburga z towarem (Behnke i Sieg, kan. port.), niem. par. Condor 448 t. kpt. A. Andreis do Tallinnu z towarem i zbożem (Nordd. Lloyd, Russenhof), norw. par. Draco 239 t. kpt. J. Bydland do Antwerpii ze zbożem (Bergenske, Gdańsk), niem. par. Maggie 175 t. kpt. E. Peters do Hamburga z towarem (Prowe, kan. port.), niem. par. Glückauf 1083 t. kpt. O. Eichbaum do Rouen z węglem (Reinhold, wolna strefa), szw. par. Nadja 334 t. kpt. Wennstoem do Drammen z węglem (Artus, kolej nadw.), szw. par. Siif 747 t. kpt. A. Eriksen do Gefle z węglem (Artus, Alldag).

27 stycznia: norw. par. Alstad 1894 t. kpt. E. Larsen do Oslo z węglem (Polsko-Skand., Alldag), szw. par. Ascania 404 t. kpt. O. Gudmundsson do Kopenhagi z węglem (Bergenske, wolna strefa), est. par. Ilmator 19 t. kpt. K. Eismann do Tallinnu ze spirytusem (Bartram, molo zachodnie).

Bank Polski płać dnia 30 stycznia za:

guldeny gdańskie	172,26
dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,07
franki szwajcarskie	170,81
franki francuskie	34,73
marki niemieckie	210,98
szylingi austriackie	124,86
liry włoskie	46,50
korony czeskie	26,28

Eksport przez Gdańsk i Gdynię

28 stycznia 1929 roku.

Przeładowano w Gdańsku węgla	818 wag.
	15394 tonn
Przeładowano w Gdyni węgla	339 wag.
	6066 tonn
Przeładowano w Tczewie węgla	— wag.
	— tonn
W Gdańsku ładowano węgla na	19 statk.
W Gdyni	8 „
W Tczewie	— „
Towarów masowych ładowano w Gdańsku	zboża
	59 wag.
	cukru
	18 „
	drzewa
	90 „
	i nnych towarów
	34 „

ZBOŻE NA RYNKU GDAŃSKIM.

Gdańsk, dnia 18. 1. 1929 r.

Notowano w guldenach gdańskich

Pszenica	—24,75
Pszenica biała	—24,50
Zyto	—20,25
Jęczmień	20,75—22,50
Jęczmień pastewny	20,00—20,75
Owies	18,00—17,80
Ospa pszenna gruba	00,00—17,00
„ żytnia	16,00—16,25
„ oczyszczona	—
Groch drobny	24,00—26,00
„ Viktorja	33,00—42,00
„ zielony	32,00—36,00
Rzepak	—
Wyka	24,00—27,00
Pełuszka	22,00—25,00

DOWOZ DO GDAŃSKA

w dniu 29. 1. 1929.

	wag.	ton.
Pszenica	—	—
Zyto	3	45
Jęczmień	109	1441
Owies	1	15
Rośliny strączkowe	—	—
Ospa i makuchy	—	—
Nasiona	7	62

Ubój bydła w Gdańsku.

Sprawozdanie urzędowe z 29. 1. 1929 r.

Ceny za 50 kg. żywej wagi.

Bydło: woły tuczone najwyższej wartości 49—51 mięsne, młodsze i starsze 40—42 średnio odżywiane — mało odżywiane — . Buhaje tuczone najwyższej wartości 45—46, mięsne, młodsze i starsze 36—39 średnio odżywiane 29—31, mało odżywiane — . Jąłówki i krowy, jąłówki tuczone i krowy najwyższej wartości 40—42, jąłówki i krowy mięsne, 28—31, krowy średnio odżywiane 20—22, krowy mało odżyw. —18, bydło młode — . Cielęta, najlepsze cielęta do chowu 76—78, dobre cielęta do chowu 60,—70, dobre cielęta od matki 30—35, średnie cielęta od matki — . Owce, jagnięta i młodsze barany do chowu 40—37, mięsne owce i barany 31—33, średnio odżywiane owce i barany 20—23, mało odżywiane owce i barany — . Świnie tłuste ponad 300 kg żywej wagi 60—62, świnie pełnomięsne ponad 240 kg. żywej wagi 59—57, mięsne od 200—240 kg. żywej wagi 56—54, świnie poniżej 160—200 kg. żywej wagi 54—52, maciory 5—56.

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 29 stycznia 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	00,00—85,50
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred.	00,00—94,00
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred.	00—50,00
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred.	29,50—00,00
4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna	109—000
Goplana I—II em.	13,00—30,00
„Unja“ (dawn. Vetzki) I em.	175,00—000,00
Tendencja:	Spokojna.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 29. 1. 1929 roku.

Bydło:

Wolę:	
b) pełnomięsiste, wytuczone woły	
lat 4 do 7	000—000
B. Stadniki:	
a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej	148—150
b) pełnomięsiste młodsze	134—136
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	116—126
J. Jąłówki i krowy:	
b) pełnomięsiste wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7	143—156
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre krowy młodsze i jąłówki	132—140
d) miernie odżywione krowy i jąłówki	124—116
e) lichy odżywione krowy i jąłówki	090—100

Cielęta:

b) najprzedniej. cielęta tuczone	180—170
c) średnio tuczone cielęta i najprz. ssaki	156—163
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	150—144
e) liche ssaki	130—140

Owce:

Opasy chłwne:	
a) jagnięta tuczone	144—150

Plody Rolnicze

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg reszta za 100 kg.

Berlin, dnia 29 stycznia 1929.

Pszenica marchijska	213,00—215,00
marzec	000,00—230,00
maj	240,50—239,25
lipiec	247,25—247,00
Tendencja dla pszenicy słabsza.	
Zyto marchijskie	207,00—206,00
marzec	221,50—225,75
maj	236,25—235,25
lipiec	236,50—235,25
Tendencja dla żyta słabsza.	
Jęczmień browarny	218,00—237,00
Jęczmień pastewny i przemysłowy	192,00—202,00
Tendencja dla jęczmienia spokojna.	
Owies marchijski	202,00—208,00
marzec	221,50—225,00
maj	000,00—237,00
lipiec	244,00—243,50
Tendencja dla owsa spokojna.	
Kukurydza loco	238,00—239,00
Tendencja dla kukurydzy spokojna.	
Mąka pszenna	26,25—29,75
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia	27,75—29,75
Tendencja spokojna.	
Otręby pszenne	00,00—15,00
Otręby żytnie	00,00—14,70
Groch Viktoria	40,00—46,00
Rzepak	000,00—000,00
Wyka	26,00—28,00
Makuch rzepakowy	19,00—20,30
Makuch iniany	25,00—25,20
Wytłoki suszone	13,20—13,60
Srót Soja	22,70—23,00
Płatki ziemniaczane	18,80—19,20

Giełda warszawska

dnia 29 stycznia

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	000,00 00,00 112,00
5-proc. poz. premj. dol.	000,00 103,25 103,50
5 proc. poz. kon.	000,00 000,00 067,00
10-proc. poz. kol.	000,00 000,00 102,50
5 proc. poz. kol. konw.	000,00 000,00 059,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	191,00—000,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	86,00—00,00
Kijewski	00,00—06,00
Spies	000,00—250,00
Elektrownia w Dąbr.	82,00—85,00
Sila i Swiatlo	123,00—122,00
W. T. F. Cukru	41,00—41,75
W. T. Węgla	000,00—097,00
Lilpop	00,00—37,50
Modrzejów	00,00—37,50
Norblin	000,00—203,00
Ostrowieckie Zakłady	000,00—01,00
Starachowice	00,00—37,75

Tczew.

Do Kanady. Znowu przejechało przez Tczew 654 emigrantów za chlebem. Skierowano ich do obozu emigracyjnego w Wejherowie.

Zamach samobójczy. Niej Ernest S., mechanik kolejowy, człowiek żonaty, targnął się na życie i wypił dość dużą dawkę trucizny. Odwieziony do szpitala po przepłukaniu żołądka odzyskał przytomność i powoli przychodzi do zdrowia.

„Alkohol a koleje żelazne“. Zebranie, które się odbyło w ub. sobotę na temat „Alkohol a koleje żelazne“ było bardzo liczne. Temat ten szeroko i rzeczowo uchwycony przez sędziego p. Jakóba Glassa, dał powód do bardzo ożywionej dyskusji. Przemawiali pp. rektor Tkaczyk, Pacer, Piotrowski, Kuczkowski, Gajewski, Samowski i in.

Włóder nie

Nasze ogromne zapasy musimy za każdą cenę uprzętać, by zrobić miejsce dla nowego towaru.

zugreifen



AUSVERKAUF

Pantofelki dziecięce gobelina z skór. podeszwą	Pończoszki damskie sztuczny jedwab w wielu kolorach	Pończoszki damskie wełniane czarne, delik. wężone	Pantofelki damskie gobelina z skór. i filcową podeszwą w wielu kolorach	Pończoszki damskie flor jedwabny w wielu kolorach	Pończoszki damskie pralny jedwab w wielkim wyborze kolorów	Damskie trzewiczki domowe sukienne w wielu kolorach
0.95	0.95	1.25	1.45	1.75	1.95	1.95
Damskie trzewiczki domowe, imitacja sierści wielbłądziej z skór. podeszwą	Damskie sandaiki skórzane w wielu kolorach po nader zniż. cenach	Damskie trzewiki brokat, ze spinką i pumpy — do- półki zapas	Damskie trzewiki czarne „Satinella” pumpy i ze spink., eleg. trzewik ba- lowy i towarz.	Trzewiki damskie ze spinką i po- deszwą krep, for- my sandaików	Męskie buciki do sznurow. boxc., okrągłe i szer. for- my, dopółki zapas	Lakierki damskie ze spinką, dopółki zapas
3.75	5.75	6.50	8.50	10.50	11.50	12.75
Damskie trzewiki ze spinką, boxcalf w wielu pięknych kolor. wiosennych	Damskie trzewiki ze spinką, beżowe, z podeszwą krep	Lakierki damskie ze spinką i pumpy w wielu formach	Zwiedzajcie nasze okna wystawowe - opłaca się!		Damskie trzewiki ze spinką, boxcalf. w wielu pięk. kol. wiosen., ogr. wybór	Lakierki męskie półbuciki, eleganck. formy, dopółki za- pas
12.90	15.75	16.75			18.50	19.75

Największy dom obuwia
W. Miasta z największym
wyborem i najniż. cenach

Werner

Gdańsk-Danzig, Gr. Wollwebergasse 2-3, Langgasse 9-10 Langfuhr, Hauptstr. 117 Zoppot, Seestr. 37.

Wszystkim, którzy oddali ś. p.
Wacławowi Przybylskiemu
ostatnią przysługę i okazali nam tyle
szczerego i wzruszającego współczucia
składamy na tej drodze
najserdeczniejsze podziękowanie
Rodzina.

Po przeszło 5-LETNIEJ praktyce lekarskiej przy od-
dziale matologicznym miejskiej lecznicy w Gdańsku (dy-
rektor dr. Nast) oraz przy oddziale nakłotian przy klinice
uniwersyteckiej od chorób skórnych w Monastyrze (dyr.
prof. Stühmer) osiedliłem się
w Gdańsku, Gr. Wollweberg. 28
(Schlüterhaus)
jako
lekarz - specjalista
na choroby skórne i piciowe
Godziny przyjęć: 9^h—1. 4^h—7.
Telefon nr. 22774.
Dr. med. Paul Dowig
Instytut Röntgenowski - Nakłotianie lampami kwarcowymi
Elektro-terapia
Przyjmuję pacjentów kulejących Kas Chorych i arze-
dów społecznych.

Musztarda HAFKE'GO
rzeczywiście najlepszego gatunku. 1613

Stadttheater Danzig
Donnerstag, den 31. Januar, abends 7¹/₂ Uhr:
(Preise B Oper - Dauerkarten Serie III)
„Die toten Augen“
(Myrtle - **Margarethe Brüggemann**, Berlin als Gast
auf Engagement)
Freitag, den 1. Februar, abends 7¹/₂ Uhr:
(Preise B Oper - Dauerkarten Serie IV) Zum 1. Male!
„Der Arzt wider Willen“
Komische Oper nach der Moliere'schen Komödie von
J. Barbier und M. Carré. Musik von Charles Gounod.
Übersetzt und für die deutsche Bühne bearbeitet
von E. N. von Reznizek.
Sonntag, den 2. Februar, nachm. 3 Uhr: (Kleine Preise!)
„Die Himmelsreise“
Abends 7¹/₂ Uhr:
(Preise B Oper - Dauerkarten haben keine Gültigkeit!)
„Die Herzogin von Chicago“
Sonntag, den 3. Februar, nachm. 3 Uhr: (Kleine Preise!)
„Die Himmelsreise“
Abends 7¹/₂ Uhr:
(Preise B Oper - Dauerkarten haben keine Gültigkeit!)
„Cavalleria rusticana“
(Santuzza ... **Emma Friedrichs** vom Landestheater
in Oldenburg als Gast auf Engagement!)
Hierauf: **„Der Bajazzo“**
Montag, den 4. Februar, abends 7¹/₂ Uhr:
(Preise B Schauspiel - Dauerkarten Serie I)
„Katharina Knie“

Kostjummy maskowe
w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych
wypożyczają
również na prowincję
„Domino“
Gdańsk, Gr. Gerbergasse 13. Telefon nr. 26729.

Najtańsze źródło zakupu win
jest
Langfuhrer Wein-Zentrale
Hauptstrasse 111 Ahornweg 8
1356) Telefon 41391

Skórę na podeszwy w kawałach
podeszwy kern i odpadki
wkładki filcowe i podeszwy szyte
i a sznurowadła, obcasz
gumowe, pasta na obuwie
oraz nadwyczał trwale
gumowe podeszwy „Liga“
poleca tanio (1651)
Carl Fuhrmann, tylko 2. Damm 6.

MEBLE
dostarcza dobrze
i tanio
Magazyn mebli
Erich Dawitzki
Tobiasgasse 1-2 i
Pfeiferstrasse 53
Dogodna warunki spłaty.

Poszukujemy zaraz
lakiernika maszynowego
Zgłoszenia z odpisami świadectw i życiorysem
prosimy skierowywać do:
Zjednoczonych Fabryk Maszyn „UNIA”
dawn. C. Blumwe i Syn, T. A., Bydgoszcz-Wileczak
(2672)

Być roztropny!
Przyjemne ognisko domo-
we zaoszczędza dużo pienie-
dzy. W moim składzie znaj-
dziesz (1596)
doskonałe meble
w największym wyborze i po
rzeczywiście niskich cenach.
Dom mebli A. Fenselau
Gdańsk-Danzig
Altst.-Graben nr. 85.

POSADY WOLNE
Chcesz
otrzymać posadę? Musisz
ukończyć kursy fachowe,
korespondencyjne profes-
sora Sekulowicza, Warsza-
wa, Żółwia 42. Kursy wy-
uczają listownie: buchal-
terji, rachunkowości ku-
pieckiej, korespondencji
handlowej, stenografji,
nauki handlu, prawa, ka-
ligrafji, pisania na ma-
szynach, towaroznawstwa,
angielskiego, francuskie-
go, niemieckiego, pisowni
oraz gramatyki polskiej.
Po ukończeniu świade-
ctwo. Żądajcie prospek-
tów. 29886

Rutynowana
książkowa z dobrym pol-
skim i niemieckim poszu-
kuje odpowiedniej posa-
dy zaraz lub później.
Zgłoszenia do Gaz. Gd.
pod „P.”. 101